

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



POLICJANT DROGÓWKI PO SŁUŻBIE ZATRZYMAŁ PIJANEGO KIEROWCĘ

Data publikacji 11.08.2022

Szybka reakcja i spostrzegawczość policjanta lęborskiej drogówki, który w czasie wolnym od służby przebywał na terenie Słupska, zakończyła niebezpieczną podróż pijanego kierowcy nissana. Mężczyzna, który wjechał na teren budowy na ul. Partyzantów miał ponad trzy promile alkoholu w organizmie. Prawo jazdy już stracił, grozi mu także kara do 2 lat pozbawienia wolności.



W poniedziałek, 08.08. 2022 roku, po godzinie 15.30 policjant z wydziału ruchu drogowego z Lęborka, który w czasie wolnym od służby przebywał na terenie Słupska, zauważył, jak jadący przed nim kierujący pojazdem nissan patrol wjeżdża na plac budowy na ul. Partyzantów. Już wcześniej policjant zwrócił uwagę na sposób jazdy kierującego. Funkcjonariusz natychmiast podjechał do kierującego i w rozmowie z nim wyczuł silną woń alkoholu, a następnie zabrał mu kluczyki do kierowania pojazdem i o zaistniałej sytuacji powiadomił na numer alarmowy 112 dyżurnego słupskiej Policji. Na miejsce przybyli funkcjonariusze ze słupskiej drogówki udzielając wsparcia policjantowi. Badanie trzeźwości wykazało u 43-letniego kierowcy, obywatela Belgii ponad 3 promile alkoholu w organizmie. Mężczyzna został zatrzymany i dodatkowo stracił uprawnienia do kierowania.

Dziś, 11.08 2022 roku Sąd Rejonowy w Słupsku, w postępowaniu przyspieszonym skazał kierującego mężczyznę na karę grzywny w wysokości 10 tysięcy złotych oraz orzekł wobec niego środek karny w wysokości 5 tysięcy złotych na Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Ponadto sąd orzekł wobec mężczyzny 5-letni zakaz prowadzenia pojazdów. Jak tłumaczył zatrzymany mężczyzna, jechał samochodem z Gdańska, pijąc piwo po drodze i w Słupsku szukał hotelu, gdyż był już pijany i zmęczony jazdą.

Pamiętajmy, że każda ilość wypitego alkoholu obniża koncentrację, zmniejsza szybkość reakcji oraz powoduje błędną ocenę odległości i prędkości. Pijany kierowca jest ogromnym zagrożeniem dla siebie i innych uczestników ruchu drogowego. Reakcja policjanta, który zachował czujność, być może pozwoliła uniknąć tragedii na drodze.

(KWP w Gdańsku / mw)